

PROTOKÓŁ NR LXIII/2018

**z posiedzenia Rady Miejskiej w Szprotawie
z dnia 15 października 2018 roku, godzina 12.00
miejsce posiedzenia: sala posiedzeń Urzędu Miejskiego w Szprotawie**

(Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

Nieobecny radny – Piotr Sikorski (nieobecność usprawiedliwiona)

OTWARCIE OBRAD LXIII SESJI RADY MIEJSKIEJ W SZPROTAWIE

r. **Andrzej Skawiński – przewodniczący rady:** „Otwieram obrady LXIII sesji, a zarazem ostatniej sesji w tej kadencji Rady Miejskiej w Szprotawie. Chwila dość uroczysta, nie ukrywam, że chyba mam większą treść niż na pierwszej sesji rozpoczynając kadencję i wraz z doświadczeniem wcale większego opanowania człowiekowi więcej nie przybywa. Witam serdecznie panie i panów radnych. Witam burmistrza, wiceburmistrza. Witam panią sekretarz, panią skarbnik, obsługę prawną. Witam przewodniczącego Rady Powiatu Pana Mirosława Gąsika. Witam przewodniczących zarządów osiedli, sołtysów, kierowników i dyrektorów podległych jednostek. Witam przedstawicieli policji, straży pożarnej. Witam przedstawicieli prasy i mieszkańców przybyłych na dzisiejszą sesję. W sesji uczestniczy 20 radnych, radny Piotr Sikorski usprawiedliwił swoją nieobecność. Rada jest władna do podejmowania uchwał.”

PRZYJĘCIE PORZĄDKU OBRAD

r. **Andrzej Skawiński – przewodniczący rady:** „Czy są uwagi do porządku obrad?”

BRAK

PORZĄDEK POSIEDZENIA:

1. **Zatwierdzenie protokołów z sesji Rady Miejskiej z 31 sierpnia, 14 i 21 września 2018 roku.**
2. **Wręczenie Aktów Nadania i Medali za Zasługi dla Gminy Szprotawa Pani Jadwidze Matoga i Ochotniczej Straży Pożarnej w Dzikowicach.**
3. **Wręczenie odznaczeń Zasłużony dla Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego za działalność na rzecz samorządu lokalnego Pani Karinie Jarosz i Panu Sylwestrowi Chocholskiemu.**
4. **Sprawozdanie Burmistrza Szprotawy z działalności międzysesyjnej od 1 września do 12 października br.**
5. **Interpelacje i zapytania.**
6. **Ocena kampanii zniwnej 2018 roku w Gminie Szprotawa.**
7. **Informacje o:**
 - a) **stanie realizacji zadań oświatowych, w roku szkolnym 2017/2018;**
 - b) **realizacji inwestycji w gminie.**
 - c) **analizie oświadczeń majątkowych, złożonych za 2017 rok przewodniczącemu rady i burmistrzowi.**
8. **Podjęcie uchwał w sprawach:**

- a) zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok Gminy Szprotawa;
 - b) zmiany Statutu Gminy Szprotawy;
 - c) ustalenia stawki dotacji przedmiotowej udzielanej z budżetu Gminy Szprotawa dla zakładu budżetowego – Szprotawski Zakład Aktywności Zawodowej;
 - d) Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Gminie Szprotawa na 2019 rok;
 - e) programu współpracy Gminy Szprotawa w 2019 roku z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami, o których mowa w art. 3ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie;
 - f) nadania imienia Szkole Podstawowej w Lesznie Górnym;
 - g) nadania imienia Szkole Podstawowej w Siecieborzycach;
 - h) wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego zbywanego na rzecz najemcy w trybie bezprzetargowym – 70% bonifikaty;
 - i) wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego zbywanego na rzecz najemcy w trybie bezprzetargowym – 50% bonifikaty;
 - j) nadania nazw ulic w miejscowości Nowa Kopernia,
 - k) uchylecia uchwały Nr LVIII/381/2018 Rady Miejskiej w Szprotawie z dnia 27 lipca 2018r. w sprawie ograniczenia na terenie Gminy Szprotawa godzin nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.
9. Sprawozdanie z pracy Rady Miejskiej w Szprotawie w kadencji 2014-2018.
 10. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
 11. Wolne wnioski.
 12. Oświadczenia.
 13. Informacje.
 14. Zamknięcie posiedzenia Rady Miejskiej w Szprotawie.

Ad.1 ZATWIERDZENIE PROTOKOŁÓW Z SESJI RADY MIEJSKIEJ Z 31 SIERPANIA, 14 I 21 WRZEŚNIA 2018 ROKU

r. Andrzej Skawiński –przewodniczący rady: „Czy są uwagi do protokołu z posiedzenia Rady Miejskiej z 31 sierpnia 2018 roku ?”

RADA NIE ZGŁOSIŁA UWAG

r. Andrzej Skawiński –przewodniczący rady: „Protokół z posiedzenia RM z 31 sierpnia 2018 roku poddaję pod głosowanie.”

Rada jednomyślnie w głosowaniu 20 "za", 0"przeciw", 0"wstrz." zatwierdziła protokół z posiedzenia Rady Miejskiej w Szprotawie z 31 sierpnia 2018 roku.

r. Andrzej Skawiński –przewodniczący rady: „Czy są uwagi do protokołu z nadzwyczajnego posiedzenia Rady Miejskiej z 14 września 2018 roku ?”

RADA NIE ZGŁOSIŁA UWAG

r. Andrzej Skawiński –przewodniczący rady: „Protokół z posiedzenia RM z 14 września 2018 roku poddaję pod głosowanie.”

Rada jednomyślnie w głosowaniu 20 "za", 0"przeciw", 2"wstrz." zatwierdziła protokół z posiedzenia Rady Miejskiej w Szprotawie z 14 września 2018 roku.

r. Andrzej Skawiński –przewodniczący rady: „Czy są uwagi do protokołu z nadzwyczajnego posiedzenia Rady Miejskiej z 21 września 2018 roku ?”

RADA NIE ZGŁOSIŁA UWAG

r. Andrzej Skawiński –przewodniczący rady: „Protokół z posiedzenia RM z 21 września 2018 roku poddaję pod głosowanie.”

Rada jednomyślnie w głosowaniu 20 "za", 0"przeciw", 2"wstrz." zatwierdziła protokół z posiedzenia Rady Miejskiej w Szprotawie z 21 września 2018 roku.

Ad. 2 WRĘCZENIE AKTÓW NADANIA I MEDALI ZA ZASŁUGI DLA GMINY SZPROTAWA PANI JADWIDZE MATOGA I OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W DZIKOWICACH

Józef Rubacha – burmistrz: „Na podstawie uchwały nr XXII/131/2000 Rady Gminy i Miasta w Szprotawie z dnia 31 marca 2000 r. w sprawie ustanowienia i nadawania Medalu za Zasługi dla Gminy Szprotawy występuję z inicjatywą nadania Medalu za Zasługi Pani Jadwidze Matoga. Pani Jadwiga Matoga urodziła się w Szprotawie, całe swoje życie prywatne i zawodowe związała z naszym miastem i regionem. Swoją pracę zawodową rozpoczęła w Spółdzielni Inwalidów „Fabryka Świec” w Szprotawie. W roku 1985 podjęła pracę w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Przez 33 lata owocnie i wzorowo kierowała placówką we wsi Długie, będącą filią Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szprotawie. Oprócz dobrze wykonywanych zwykłych codziennych obowiązków na przestrzeni tych lat dała się poznać jako sprawny i skuteczny organizator szeregu projektów i inicjatyw kulturalnych i edukacyjnych dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Mowa tu o licznych konkursach czytelniczych i recytatorskich, wystawach, warsztatach oraz imprezach o charakterze okolicznościowym. Biblioteka w Długiem była miejscem częstych spotkań z autorami książek i pasjonatami czytelnictwa, miejscem gdzie aktywnie działał Dyskusyjny Klub Książki oraz miejscem gdzie w czasie wakacji i ferii dzieci i młodzież mogły realizować swoje zainteresowania na dodatkowo zorganizowanych zajęciach. Pracowitość i odpowiedzialność to cechy Pani Jadwigi, które umożliwiły wzorowe funkcjonowanie biblioteki przez tak wiele lat. Wyrazem tego niech będą otrzymane wyróżnienia: Zasłużony dla Kultury Polskiej w 2009 r. oraz Dyplom Marszałka Województwa Lubuskiego w 2014 r. Tak liczne sukcesy w pracy zawodowej to również efekt umiejętnej i wzorowej współpracy ze środowiskiem lokalnych organizacji: sołectwem, Kołem Gospodyń Wiejskich, Ochotniczą Strażą Pożarną oraz szkołą. Owocem tego są wspólnie organizowane imprezy kulturalne i okolicznościowe takie jak Dzień Dziecka czy Dzień Seniora. Za ofiarną i sumienną służbę publiczną oraz poświęcenie na rzecz lokalnej społeczności zasługuje na wyróżnienie i uhonorowanie Medalem za Zasługi dla Gminy Szprotawy. Ponadto, Pani Jadwiga zapewne bo nie słyszałem o innych Jadwigach w innych datach dzisiaj obchodzi swoje imieniny i to będzie takie jednocześnie imieninowo - uroczyste.”

BRAWA

Burmistrz Szprotawy Józef Rubacha i Przewodniczący Rady Miejskiej w Szprotawie Andrzej Skawiński wręczyli Akt Nadania i Medal za Zasługi dla Gminy Szprotawy

BRAWA

Jadwiga Matoga: „Ja tylko kilka słów w kwestii podziękowania. Bardzo dziękuję za to zaszczytne wyróżnienie i odznaczenie. Dziękuję. Jest to jakby podsumowaniem tej mojej właśnie 33-letniej pracy w filii w Długiem. Był to naprawdę bardzo dobry czas. Biblioteka, schedę którą otrzymałam i tutaj obecny Pan Ryszard Barylak pamięta jak to było, była taką dobrą podstawą do rozwinięcia jej skrzydeł. Udawało mi się to też m.in. dzięki współpracy. Tak jak pan burmistrz podkreślił z wszelkimi instytucjami, ze społeczeństwem, z ludźmi, którymi się tam otaczałam, ale również tutaj duża zasługa czytelników tych dużych i tych dorosłych, którzy chcieli jakby ze mną współpracować, chcieli uczestniczyć we wszystkich przedsięwzięciach, imprezach i że przychodzili i byli w tej bibliotece. Myślę, że nadal się realizuje bo to nie jest koniec jakby mojej pracy i kariery zawodowej, ale też w bibliotece o trochę innym profilu. Podsumowując, jeszcze raz dziękuję i do zobaczenia gdzieś tam kiedyś.”

BRAWA

Józef Rubacha – burmistrz: „Na podstawie uchwały nr XXII/131/2000 Rady Gminy i Miasta w Szprotawie z dnia 31 marca 2000 r. w sprawie ustanowienia i nadawania Medalu za Zasługi dla Gminy Szprotawy występuję z inicjatywą nadania Medalu za Zasługi Jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Dzikowicach Ochotnicza Straż Pożarna w Dzikowicach powstała w 1948 roku z inicjatywy mieszkańców Dzikowic, podczas zorganizowanego zebrania założycielskiego tzw. straży ogniowej. Założycielami jednostki był Antoni Żulewski, Kazimierz Hańdziuk, naczelnikiem został Marian Górski. Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych aktywna grupa ochotników modernizowała jednostkę poprzez doposażanie jej w specjalistyczny sprzęt oraz szkolenie druhów. Jednostka swoją działalność, jak większość w owym czasie prowadziła z zaprzęgiem konnym i pomimo wielu trudności ekonomicznych i społecznych okres ten owocował wieloma zmianami zarówno w szeregach jednostki jak i w życiu wsi. Liczebnie i jakościowo poprawił się podręczny sprzęt gaśniczy i umundurowanie. Z początkiem lat 80-tych jednostka stała przed problemem lokalowym, gdyż budynek, który posiadali nie nadawał się już do dalszego użytkowania. Strażacy podjęli wolę walki wybudowania nowej remizy, jednakże z uwagi na sytuację społeczno-ekonomiczną kraju zamysłu nie zrealizowano. Ostatecznie w roku 1984 jednostka otrzymała od gminy budynek z przeznaczeniem na remizę. Dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym, przy wsparciu gminy i zaangażowaniu własnym kilka lat temu przeprowadzili kapitalny remont budynku remizy. Dzięki społecznym pracom jej członków, remiza zyskała nowe pomieszczenie socjalne z aneksem kuchennym i łazienką, a także dwa garaże. Modernizacja remizy przyczyniła się do poprawy potrzeb bytowo socjalnych, ale stała się także miejscem spotkań strażackich i społeczności lokalnej. Znaczący przełom i rozkwit jednostki nastąpił w roku 2008, kiedy został wybrany nowy zarząd OSP, który z dużym zapałem kieruje jednostką i realizuje zadania statutowe do dnia dzisiejszego. Obecnie Ochotnicza Straż Pożarna w Dzikowicach skupia 36 członków zwyczajnych, 1 honorowy, 10 wspierających. Od 2009 roku przy jednostce działa Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza dziewcząt i chłopców, licząca 22 osoby. Dzięki determinacji i zaangażowaniu strażaków - ochotników w roku 2011 pozyskano używany samochód marki STAR 266. Jednostka posiada też na stanie legendarny już pojazd marki Żuk. Mimo wieku, pojazdy nigdy nie zawiodły, zarówno w akcjach ratowniczych, wyjazdach na

zawody sportowo-pożarnicze, a także w zabezpieczeniu imprez organizowanych przez gminę, skutecznie wspomagają działania jednostki. Członkowie OSP Dzikowice aktywnie i systematycznie szkolą się w celu podniesienia swoich umiejętności i kwalifikacji, to bezpośrednio przekłada się na skuteczność ich działań i poprawę naszego bezpieczeństwa. Jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej w Dzikowicach tworzy drużyna szczególnie zaangażowana w misję służenia społeczeństwu. To strażacy, którzy z pasją wykorzystują wszelką zewnętrzną pomoc, aby podnosić poczucie bezpieczeństwa mieszkańców oraz poprawiać warunki swojej trudnej i niebezpiecznej służby. Widząc liczne potrzeby stale wspierają swych sąsiadów w ich doraźnych problemach, czynnie włączając się w życie społeczne wsi, promując ochronę przeciwpożarową oraz profilaktykę zapobiegania pożarom. Oprócz działań typowo pożarniczych, Młodzieżowa Drużyna strażaków z Dzikowic uczestniczy w zawodach sportowo-branżowych podnosząc swoją sprawność i odnoszą liczne sukcesy reprezentując Gminę na wyższych szczeblach współzawodnictwa. W okresie 70 lat swojej działalności jednostka brała udział w wielu akcjach ratunkowych. Zwalczała pożary i powodzie, pomagała w usuwaniu skutków klęsk żywiołowych, niosła pomoc poszkodowanym. Strażacy tej jednostki przez 70 lat jej funkcjonowania, prezentują postawę godną naśladowania i mogą stanowić wzór dla przyszłych adeptów tej trudnej i ofiarnej służby. Za szczególną działalność na rzecz bezpieczeństwa, podejmowaną niejednokrotnie z narażeniem własnego życia i zdrowia oraz zaangażowanie w życie społeczne gminy, jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Dzikowicach zasługuje na uhonorowanie Medalem za zasługi dla Gminy Szprotawy.”

BRAWA

Burmistrz Szprotawy Józef Rubacha i Przewodniczący Rady Miejskiej w Szprotawie Andrzej Skawiński wręczyli Akt Nadania i Medal za Zasługi dla Gminy Szprotawy dla jednostki OSP w Dzikowicach

BRAWA

Maciej Pachurka – prezes OSP Dzikowice: „W imieniu swoim i wszystkich druhów OSP w Dzikowicach dziękuję za ten medal, za to odznaczenie. Uroczystość 70-lecia odbyła się już wraz z nadaniem sztandaru, dziękuję wszystkim, którzy przybyli na tą uroczystość, którzy pomogli nam w ufundowaniu tego sztandaru. Dziękuję wszystkim sponsorom i jest nawet na sali kilka osób które nas wspomogły. Dziękuję i myślę, że dalej będziemy pracować na rzecz gminy, wioski i będziemy się nadal rozwijać.”

Ad. 3 WRĘCZENIE ODZNACZEŃ ZASŁUŻONY DLA ZRZESZENIA GMIN WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO ZA DZIAŁALNOŚĆ NA RZECZ SAMORZĄDU LOKALNEGO PANI KARINIE JAROSZ I PANU SYLWESTROWI CHOCHOLSKIEMU

Józef Rubacha – burmistrz: „Decyzją zarządu z dnia 7 września 2018 roku i przedstawiciele zespołów roboczych odznaczenia Zasłużony dla Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego za działalność na rzecz lokalnego samorządu otrzymuje Pani Karina Jarosz – Sekretarz Gminy. Współpraca przy organizacji seminariów dla sekretarzy, współpraca przy stanowiskach, przygotowania uwag, opinii do dokumentów wysyłanych przez Zrzeszenie Gmin, członek grupy roboczej do spraw programów unijnych – to te elementy, które zadecydowały, że Zrzeszenie Gmin przyznało to honorowe odznaczenie.”

BRAWA

Karina Jarosz – Sekretarz Gminy: „Rozpoczęłam swoją pracę zawodową w 2003 roku. Zaczęłam pracę w Urzędzie Marszałkowskim Woj. Lubuskiego. Tam rzeczywiście; to był rok przedakcesyjny zanim weszliśmy do Unii Europejskiej i odpowiadałam tam za wdrożenie wszelkich programów unijnych i w chwili obecnej to, że pracuję w Szprotawie to nie oznacza, że nie pracuję również na rzecz regionu. Cały czas jestem w kontakcie i cały czas wspomagam zespół pracowników Urzędu Marszałkowskiego po to, żeby jak najlepiej zarówno nasza Szprotawa jak i wszystkie inne miejscowości naszego województwa rozwijały się i były rzeczywiście widoczne w skali naszego kraju.”

BRAWA

Józef Rubacha – burmistrz: „Kolejną osobą jest Pan Sylwester Chocholski, kierownik Wydziału Oświaty, członek grupy roboczej ds. oświaty powołanej w 2015 roku. Osoba biorąca czynny udział w pracach powołanej grupy ds. oświaty w ramach działalności, której powstały projekty stanowisk, opracowana i wydawana była opinia na temat projektów aktów prawnych w zakresie oświaty. Reprezentant na licznych spotkaniach i konsultacjach, jednocześnie był członkiem do opracowania koncepcji zmiany finansowania zadań oświatowych, która to koncepcja w zarządzeniu została w części uwzględniona przez Ministerstwo Oświaty. Bardzo dziękuję Panu Sylwestrowi.”

BRAWA

Sylwester Chocholski – kierownik Wydz. Oświaty, Edukacji i Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim w Szprotawie: „Dziękuję za wyróżnienie. Proszę burmistrza o podziękowanie członkom zrzeszenia. Rzeczywiście, zadanie oświatowe trudne zadanie. Trudne zadanie okazało się także dla innych samorządów, stąd też kiedy w 2011 roku weszła tak zwana złota reguła równowagi budżetu okazało się, że tak jak i nasza gmina i inne gminy zaczęły tracić płynność finansową, aby realizować inne swoje zadania i wtedy to pierwsza kadencja obecnego burmistrza dokonaliśmy też zmian w naszej gminnej oświacie. Wtedy to też pan burmistrz zaprosił na spotkanie innych włodarzy gmin bo okazało się, że tak jak wspominałem to zadanie dotyczy praktycznie wszystkich, w konsekwencji w ramach zrzeszenia powstaje grupa robocza i rzeczywiście kiedy zrobiłem tutaj analizę ile przez te wszystkie lata tych aktów prawnych bo jest to niewątpliwie zadanie bardzo dynamiczne ciągle zmieniające się ile aktów prawnych należało przeanalizować, ile podejmować decyzji, czasem ryzykownych dlatego, że ta dynamika zmiany prawa powoduje, że tutaj ani stabilność, ani stabilizacji nie ma. Myślę, że dalej ta praca musi być w tym kierunku realizowana i na pewno będzie. Ja dziękuję z tego miejsca i ze swej strony bo oczywiście nie byłoby tego odznaczenia, gdyby swego czasu poprzedni włodarze miasta nie zaufali mi i nie przyjęli mnie tutaj do pracy, a więc 2004 rok zaufał mi wtedy obecny burmistrz Pan Roman Rosół, później Pan Franciszek Sitko, następnie Pan Józef Rubacha. Na sali obecni są także moi bezpośredni przełożeni ponieważ w strukturach mój wydział był przypisywany i jest ciągle pod władztwo wiceburmistrzów. Także i za to zaufanie dziękuję i Panu Ryszardowi Barylakowi obecnemu radnemu i obecnemu wiceburmistrzowi Pani Pawłowi Chylakowi. Jeszcze raz dziękuję, życzę radnym już w nowej kadencji, ponieważ wiem, że też startują, aby te wszystkie zadania, które radni chcą zrealizować, zrealizować się udało.”

BRAWA

**Ad. 4 SPRAWOZDANIE BURMISTRZA Z DZIAŁALNOŚCI MIĘDZYSESYJNEJ
TJ. OD 1 WRZEŚNIA DO 12 PAŹDZIERNIKA BR.**

Burmistrz Józef Rubacha przedstawił sprawozdanie z działalności międzysesyjnej, sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu

Ad. 5 INTERPELACJE I ZAPYTANIA

r. Waldemar Panasewicz: „Burmistrz powiedział, że spotkał się z przedstawicielami Nowy Szpital. Tematem spotkania była planowana modernizacja bloku operacyjnego w szprotawskiej placówce. Co ustalono na tym spotkaniu i w jakim stanie jest blok operacyjny, żeby pan burmistrz mógł coś więcej powiedzieć i jaka jest sytuacja na oddziale chirurgii, czy w szpitalu ?”

r. Szymon Matuszewski: „Zwracam się z prośbą o ponowne zamontowanie brakujących znaków D-1 i D-6b na skrzyżowaniu ulic Jesionowa i Brzozowa. Znaki te zostały uszkodzone jesienią zeszłego roku podczas wichury i do tej pory nie zostały ponownie ustawione. Brak tych znaków powoduje zamieszanie na skrzyżowaniu w/w ulic, co może skutkować wypadkami. Zapytanie, oczkiem w mojej głowie przez te cztery lata był Budżet Obywatelski i starałem się bardzo intensywnie pracować przy projektach nowych uchwał. Mamy połowę października i widziałem dzisiaj, że ruszyły prace na lotnisku związane z budową parkingu. Jestem po rozmowach z przedstawicielami straży pożarnej w Lesznie Górnym, jestem po rozmowach z mieszkańcami Siecieborzyc, tam inwestycja w ramach budżetu obywatelskiego jeszcze nie ruszyła, w Lesznie Górnym też w zeszłym tygodniu ruszono z pracami. Mam pytanie, dlaczego tak późno, skoro naprawdę pogoda w tym roku bardzo, ale to bardzo sprzyjała. Ja wiem, że teraz też jest pogoda do prac ziemnych jak najbardziej, tyle, że noce są coraz bardziej zimne i żeby się nie okazało i powtórzę to co mówiłem, że na lotnisku był wykonywany parking, że pieniądze nie były wyrzucone w błoto bo póki co pogoda sprzyja, ale z tego co ja się orientuję to już pod koniec tego tygodnia pogoda ma się załamać. Pytanie moje jest, dlaczego tak późno po prostu ruszyły prace z budżetu obywatelskiego. Wiem, że muszą być wykonane do końca roku, nie wątpię, że zostaną wykonane.”

r. Janusz Biliński: „Ja mam pytanie podobne jak radny Matuszewski odnośnie funduszu obywatelskiego. Chciałem się burmistrza zapytać, z jakiego powodu zostały wstrzymane prace na drodze dojazdowej do cmentarza i budowy parkingu ?. Jak mi wiadomo te prace miały być zaczęte tak jak w gazecie lokalnej był artykuł, że od 1 października do końca października. Na chwilę obecną dostałem informację, że pan burmistrz wstrzymał tą inwestycję. Fundusz jest mieszkańców, a nie radnego Janusza Bilińskiego, którzy wnioskowali, którzy liczyli, że tą drogą na wszystkich świętych już pojadą i nie będą brnęli w błocie, będą mieli parking, a tu jest powodowane teraz to, że to zadanie będzie wykonywane do końca listopada. Mieszkańcy są zbulwersowani tym. Warunki na chwilę obecną mamy bardzo dobre do wykonania tego zadania i to zadanie nie jest na chwilę obecną robione. Jak widać po prostu jest to dla mieszkańców dużą krzywdą bo będziemy mieli takie warunki w listopadzie i znowu wyjdzie temat, że to zadanie nie zostanie zrobione. Przykro to mieszkańcom słuchać, a ja muszę się martwić.”

r. Beata Jakowicka: „Chciałabym złożyć interpelację dotyczącą wymiany lustra przy drodze krajowej Nr 297 w Borowinie ponieważ tam jest bardzo duży nasilony ruch, widoczność jest bardzo słaba, a lustro już niestety nie spełnia swojego zadania. Zwracam się tutaj z prośbą od mieszkańców o wymianę lub naprawę tego lustra.”

H.O.: „To jest zapewne ostatnie posiedzenie szanownej rady. Ja chciałem zwrócić uwagę na to co teraz nas gryzie i w przyszłości, a mianowicie – składowisko odpadów w Kartowicach. Zaszły pewne okoliczności, które chciałbym opisać, trochę mi to zajmie czasu i będę musiał więcej o tym powiedzieć.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „To jest punkt interpelacje i zapytania i proszę o tym powiedzieć w punkcie informację.”

H.O.: „Dobrze.”

Józef Niedzielski – przewodniczący Komitetu Osiedlowego Nr 4: „Nie wiem który już raz tutaj zabieram głos , ale idę do końca w zaparte. Chodzi mi o jedną rzecz, którą jak powiedziałem nie odpuszczę, a chodzi o ulicę Waszyngtona. Tutaj zwracałem się również do prezesa Stambulskiego, gdzie ludzie się do mnie zwracali. Pan Stambulski zrobił piękny parking, chwała i to ładnie wygląda, ale samochody wystają ponad chodnik, a po drugie – korzenie, gdzie kobieta z dzieckiem nadziałyby się na nie, ale to nie o to chodzi. Druga rzecz, że tam nagminnie musi być postawiony znak przy tym słupie, tutaj nie podlega żadnej dyskusji, ewentualnie te pasy muszą być zrobione. Trzecia sprawa, zwracam się do pana burmistrza, trzeci etap modernizacji oświetlenia, żeby przy drodze gdzie są pasy przy kiosku, żeby dać jakąś lampę, żeby te pasy były oświetlone chociaż są niewidoczne, ale muszą być. Nie będę wracać do tych nieszczęsnych ścieżek rowerowych, wydaje mi się, że te rzeczy o których mówię muszą być zrobione. Nie będę więcej mówił bo to ostatnia sesja. Dziękuję za interpelacje, które składałem - dobre, czy złe, ale taki jestem i się nie zmienię i się nie zmienię. Dziękuję i przepraszam jak coś było nie tak.”

Ad. 6 OCENA KAMPANII ŻNIWNEJ 2018 ROKU W GMINIE SZPROTAWA

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

BRAK DYSKUSJI

Ad. 7 INFORMACJE O:

a) stanie realizacji zadań oświatowych, w roku szkolnym 2017/2018

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

GŁOS ZABRALI:

r. Maciej Siwicki: „Komisja Społeczna podczas ostatniego spotkania w miniony czwartek zapoznała się z przygotowanym przez wydział Pana Kierownika Sylwestra Chocholskiego materiałem. Ważne informacje o tym jak przebiegał miniony rok szkolny 2017/2018. Ciekawe

materiały w punkcie 7 – realizacja programów z udziałem środków zewnętrznych, czyli pozyskanie środków na funkcjonowanie i polepszenie prac w poszczególnych placówkach na terenie gminy Szprotawa, ale również w trakcie rozmowy wysłuchaliśmy pana kierownika na temat przyszłości szprotawskich szkół, czy z gminy Szprotawy, podległej gminie w roku 2018/2019 i tutaj przedstawia się nam obraz różny. Jest wiele ciekawych perspektyw, ale również są sytuacje niepokojące. W tym miejscu chciałbym oddać głos Panu Kierownikowi Chocholskiemu, aby naświetli po krótku jak ten rok 2018/2019 będzie wyglądał z perspektywy między innymi budżetu gminy Szprotawa. „

Sylwester Chocholski – Kierownik Wydz. Edukacji i Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim w Szprotawie: „Rzeczywiście, jak radni wiedzą bo radni brali w tym oczywiście udział osobiście od 1 września mamy nową sieć szkół. Temat bardzo drażliwy, na pewno to co mówiłem do tematu oświaty zawsze z jakąś dużą pokora należy podchodzić. Na Komisji Społecznej zadane zostało konkretne pytanie, jak wygląda to rozpoczęcie roku i czy rzeczywiście, te zamierzenia, które tutaj były przedstawiane zostały spełnione, czy też nie. Powiem tak, na pewno jest to materiał na osobną sesję, żeby tutaj zebrać syntetycznie wszystkie informacje. Część z tych informacji przy okazji poprzednich uchwał już została przekazywana, więc tak w telegraficznym skrócie jak to wygląda od 1 września: technicznie utworzyły się oczywiście szkoły wiejskie, a więc nasza sieć szkół jest teraz większa, a więc mamy swoich sześć szkół podstawowych publicznych i jedną szkołę niepubliczną w Szprotawie. Oprócz tego zmiany uległy także na Wiechlicach, a więc mamy jeszcze ósmą szkołę podstawową, zmieniła się niepubliczna szkoła i zarejestrowaliśmy dziewiątą szkołę podstawową, która nie rozpoczęła swojej działalności od 1 września. Jeżeli chodzi o nasze szkoły podstawowe to tutaj chciałbym też troszeczkę sprostować tę informację, którą pan burmistrz pokazywał odnośnie ilości uczniów, bo ta ilość uczniów jeżeli chodzi o szkoły wiejskie jest podana z oddziałami przedszkolami, bo ta sytuacja wygląda zdoła inaczej. Jak to wygląda ?. Brak ósmych klas w Lesznie Górnym i w Siecieborzycach tutaj ta sytuacja się nie zmieniła od poprzedniej sytuacji, uczniowie nie wrócili do nowo założonych szkół. Powstał oddział klasy ósmej w Długiem. Z ośmiu uczniów wróciło sześciu i taki oddział sześć-osobowy jest prowadzony. Nie wrócili uczniowie z Chich do Siecieborzyc; mówimy tutaj o dzieciach młodszych, czyli nie VII klasy, które odeszły w zeszłym roku. mam sygnał, że jedno dziecko się zjawilo. W efekcie powstały cztery nowe oddziały dla których łącznie uczy się 35 uczniów. Według danych z roku poprzedniego, w roku szkolnym, który się rozpoczął powinniśmy mieć 1701 uczniów, po marcowych ustaleniach 1652, a więc więcej niż w tym roku, który się zakończył. W efekcie mamy po sprawozdaniu na 30 września 1579 uczniów i to oznacza że mamy o 73 uczniów mniej niż w roku szkolnym, który się rozpoczął. Z tego około 25 uczniów nie skorzystało z oferty szkół na terenach wiejskich i mimo, że te struktury zostały utworzone to ci uczniowie się tam nie pojawili. W związku z tym, że mamy taką sytuację to wiadomo, że nowe szkoły musiały o czym też informowaliśmy wygenerować odpowiednie koszty, więc za te cztery miesiące liczone w setkach tysięcy to już mamy te koszty w granicach 352 tysięcy dodatkowych wydatków bieżących. Radni na tej sesji będą podejmować uchwałę zmieniającą, dla szkół szprotawskich przesuujemy środki, żeby i w sumie trzeba jasno powiedzieć, żeby ratować sytuację bo mówimy tutaj o wynagrodzeniach. Szkoła w Wiechlicach wyczyściła swoje wszystkie plany w najważniejszej grupie, o którą powinniśmy zabiegać, a więc środki na pomoce dydaktyczne i wyposażenie i 123 tys., które wstępnie wskazywała, że brakuje do zabezpieczenia budżetu, na tą chwilę, że tak powiem wewnętrznie jest w stanie się zapotrzebować. Nie mamy też dwóch dyrektorów powołanych konkursowo Długie i Leszno Górne, dwa konkursy, nikt się nie zgłosił,

w związku z tym obecni dyrektorzy zostali powołani zgodnie z przepisami na 10 miesięcy. Już drugi miesiąc mija, więc w ciągu ośmiu miesięcy powinniśmy podejmować działania co dalej z kierownikami tych szkół bo w czerwcu już nie będziemy mieli dyrektorów, którzy będą zarządzać. Tak jak informowaliśmy tu szczególnie ten obszar wiejski i Leszno Górne w 17-osobowej VI klasy, która stała się VII zostało nam 9-cioro uczniów, jeden się przeprowadził, a więc na 18 dzieci, które powinniśmy mieć w klasie VII, mamy tych dzieci – 10. Niestety, w związku z tym, że zmieniła się tutaj struktura, jak widać nie ma 73 uczniów, jest to mniej więcej odpowiednik szkoły podstawowej w Siecieborzycach, bo dzisiaj ta szkoła liczy 78 uczniów, to mimo wszystko ta szkoła nam wyparowała. Zatrudniliśmy dodatkowo 22 nauczycieli dlatego, że wszystkie nadgodziny, które w tej chwili były realizowane zostały przejęte przez umowy o pracę. Przypominam, zostało zamiast jednego, czterech pracodawców i tak się stać musiało. Dodatkowo, zmieniły się czasy funkcjonowania szkoły podstawowej w Lesznie Górnym i to jest pierwszy etap zmiany. Praca szkoły wydłużyła się o około 2 godziny lekcyjne. Ostatecznie już mamy dane bo jesteśmy przed przetargiem na dowozy szkolne, że szacowany już przez panią dyrektor czas pracy szkoły to 17.40 od września przyszłego roku. O tej godzinie będą się kończyć zajęcia. W związku z tym wzrastają siłą rzeczy koszty dowozów ponieważ trzeba będzie uruchomić dodatkowe kursy, żeby w południe dzieci przywieźć i odebrać bo lekcje będą się mniej więcej około tej godziny zaczynać dla niektórych grup dzieci. To są potwierdzenia niejako tych założeń, o których mówiliśmy kilka miesięcy temu, ale one już są dzisiaj faktami. Dodatkowo, wdrożenie ponieważ cały system musiał zostać tutaj zrobiony na nowo. O dokumentacji to już jest temat rzeka, kilkanaście segregatorów dokumentów, które trzeba było utworzyć bo uruchamiały się szkoły o podstaw, a więc same wdrożenie oprogramowania to jest kwota rzędu 10 tysięcy złotych, dodatkowo trzeba było oczywiście dokonać szybkiego zakupu krzesełek i ławek ponieważ zostają 15-latkowie, a to są inne rozmiary. Licencje roczne to już jest kwota ponad 12 tysięcy złotych. Konieczność zatrudnienia administratora systemu, w tej chwili uruchamia się procedura bo to jest około 50 tysięcy w skali roku zwiększenie kosztów obsługi administracyjnej kadry, sekretariaty i to jest kolejne kilkadziesiąt tysięcy. Przypominam, że obsługiwane były te szkoły przez Wiechlice i tam jest zupełnie inna struktura. Przewidywany wzrost kosztów takich już wydatków bieżących też już wyliczony przez te jednostki, ale jeszcze tutaj będziemy się doliczać to jest kwota rzędu 2 milionów złotych w budżecie na 2019 rok. Dzisiaj jest dzień, gdzie projekty budżetu wpływają. Mamy informację o subwencji na 2019 rok. Subwencja wzrosła nominalnie dla gmin zaledwie o 0,5 miliona złotych, więc jak widać i tak jak mówiłem zadanie jest ciągle żywe i myślę, że nowy burmistrz, nowa rada nad tym zadaniem mimo wszystko będzie musiała się pochylić. Co do sytuacji na jednostkach trudno mi się odnieść. Nie mówię już o sprawach czysto statystyczno-finansowych dlatego, że tak na dobrą sprawę te jednostki funkcjonują od 45 dni, więc myślę, żeby porozmawiać o tym, czy dobrze się stało, czy niedobrze to jeszcze przyjdzie na to czas, ale tak jak mówiliśmy wiele miesięcy temu to rodzice zdecydowali, gdzie chcą posłać dzieci i było to dwa lata temu, było to w tym roku szkolnym, przy czym w tym roku szkolnym przy większej strukturze ta liczba dzieci, która od nas odeszła była większa niż rok wcześniej.”

r. Monika Biazik: „Nie byłabym sobą jakbym nie zabrała głosu w tym temacie. Zawsze od kilku lat pilotuję remonty i inwestycje w szkołach i jak zawsze ubolewam niesamowicie nad podziałem środków, gdzie nie można tego ominąć. Jest to zakres prac wykonanych przez Urząd Miejski. Wiemy, że jest bolączka finansowa, radni wiedzą jak to wygląda, ale cała reszta oprócz dyrektorów jednostek tego nie wie. Szkoła podstawowa nr 1 – 76 670 00 zł., szkoła podstawowa w Wiechlicach – 336 700 00 zł., filia w Siecieborzycach – 2 985 zł., filia w Długiem 4 934 00 zł.,

przedszkole nr 1 – 37 664 00 zł.. Tak nie może być, mimo tych potrzeb w każdej szkole, że odbiegamy w takich kwotach od filii, teraz szkół, które prowadzimy jako jednostki samodzielne. Jest naprawdę przepaść w tych środkach. Ja rozumiem, że są pisane projekty indywidualne w szkołach, absolutnie odbiegam od tego, ale te kwoty, które oscylują na 4 tysiące – więcej rady rodziców włożyły na dofinansowanie szkół niż my. Rozumiem, że jest problem finansowy, ale jeżeli jednym się daje, to naprawdę trzeba dzielić to równomiernie.”

Sylwester Chocholski – Kierownik Wydz. Edukacji i Spraw Społecznych w Urzędzie Miejskim w Szprotawie: „Sprawozdanie, które jest przedstawiane, jest przedstawiane rokiem szkolnym, a nie rokiem budżetowym, dlatego też może być mylące do kwot, które się tam pojawiają. Proszę zobaczyć, że w tej chwili, czy tak jak przykład Leszna Górnego w zeszłym roku ponieważ zamknęliśmy się do wakacji, a więc na 1 września – prace były już wykonane, zrobiliśmy modernizację całej szkoły w Lesznie Górnym i to były znaczące kwoty. W tej chwili odbywa się bardzo duży projekt w Siecieborzycach, wynikał z awarii, ale jest to sieć co i jest to kwota ponad 80 tysięcy, ale ona zostanie dopiero pokazana w sprawozdaniu za rok. Może to być sytuacja myląca bo niektóre zadania nie pokończyły się do 31 sierpnia tego roku, a znowu w zeszłym roku budżetowym, kiedy rada analizuje roczny budżet to te zadania widać, natomiast w tym sprawozdaniu tych zadań nie widać. Należałoby by wziąć sprawozdanie sprzed roku, sprzed dwóch lat i zobaczyć co się działo w tych szkołach jeżeli chodzi o wyposażenie i jeżeli chodzi o remonty. Oczywiście, szkoła w Długiem też czeka przed kolejnymi etapami bo założyliśmy sobie pewne etapowanie, czy też wymianę instalacji, a za tym idzie już kompleksowe malowanie całej szkoły. Miało to nastąpić w Siecieborzycach, jednak decyzje zapadły inne, ale jak widać od pewnych rzeczy nie odstępimy bo zamiast tego, awaria która wydawała się za kilka tysięcy stała się awarią za kilkadziesiąt tysięcy złotych. Należałoby zestawić te sprawozdania roczne z działalności szkół i wtedy ten obraz jest zupełnie inny.”

WIĘCEJ GŁOSU W DISKUSJI NIE ZGŁOSZONO

b) realizacji inwestycji w gminie

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

GŁOS ZABRALI:

r. Waldemar Panasewicz: „Żeby zakończyć sprawę Magdalenek bo mamy ostatnią sesję, mnie ciekawi zapis – całkowita wartość robót budowlanych w wyniku przeprowadzonych postępowań przetargowych oraz zgodnie z aneksem – całkowita wartość robót budowlanych, nie chodzi tutaj o całkowitą wartość tejże inwestycji, tylko robót budowlanych – na roboty budowlane był przetarg w marcu i jak możemy teraz dalej pisać – postępowań przetargowych oraz zgodnie z aneksem. Aneksy były poprzednio i teraz jest aneks bo wiemy, że na dzień dzisiejszy według tego zeznania mamy w opisówce w zaokrągleniu 6 637 000, a przetarg był na 4 840 000 to różnica jest 1 728 000. Zdaje mi się, że były tylko aneksy, a już w przetargu na tą inwestycję nie było na roboty budowlane. Jak były przetargi, bo tu jest różnica jak obliczyłem, nie wiem czy się pomyliłem, ale według mnie to cała inwestycja 7 118 000, roboty budowlane 6 360 000 to na inne, na wyposażenie poszło 480 000. Mogły być przetargi moim zdaniem, ale na wyposażenie, a tu mamy zapisane przetargi. Odbył się już jeden przetarg i może być napisane, że były aneksy, a nie przetargi. Mam jeszcze jedno pytanie dot. Magdalenek, czy to już jest ostatni aneks ?.”

Jan Litwinka – kierownik Wydz. Inwestycji w Urzędzie Miejskim w Szprotawie: „W sprawozdaniu jest podana całość zadania, całość robót budowlanych, czyli przetarg, który się odbył pierwotnie oraz te wszystkie aneksy, które są do tej pory i to jest wartość ostatniego aneksu, który jest na roboty budowlane. Ostateczna wartość będzie po zakończeniu inwestycji łącznie z wyposażeniem, bo tylko to nam pozostało i to jest ostatni aneks, który będzie na roboty budowlane.”

r. Waldemar Panasewicz: „Tylko robót budowlanych, nie mamy całkowitą wartość inwestycji. Na dzień dzisiejszy całkowita wartość inwestycji jak mam tutaj to prawie 7 200 000, ale w informacji mamy podane, całkowita wartość robót budowlanych.”

Jan Litwinka – kierownik Wydz. Inwestycji w Urzędzie Miejskim w Szprotawie: „Jest to kwota wynikająca z ostatniego aneksu. Po wszystkich wzrostach, po przetargu, po wszystkie trzy aneksy.”

r. Waldemar Panasewicz: „Od przetargu do ostatniego przetargu ?.”

Jan Litwinka – kierownik Wydz. Inwestycji w Urzędzie Miejskim w Szprotawie: „Od przetargu po wszystkie trzy aneksy.”

r. Waldemar Panasewicz: „To nie pisze się, że przetargów, tylko aneksów. Jeżeli jest przetarg to tylko jest jeden na roboty budowlane, gdzie mamy zapisane, że 31 marca – wartość doszacowana i mamy opisany przetarg tylko na roboty budowlane, nie mamy przetargu na inwestycje, na remont tegoż budynku, tylko przetarg odbył się na roboty budowlane.”

WIĘCEJ GŁOSU W DYSKUSJI NIE ZGŁOSZONO

c) analizie oświadczeń majątkowych, złożonych za 2017 rok przewodniczącemu rady i burmistrzowi

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Informację radni otrzymali w materiałach, zapoznali się z nią. Ja żeby tylko ukrócić wszelkie dociekania poinformuję, że nie stwierdzono żadnych naruszeń istotnych w oświadczeniach majątkowych.

GŁOSU W DYSKUSJI NIE ZGŁOSZONO

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Ogłaszam 5 minut przerwy.”

PRZERWA – 5 MINUT

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Wznawiam obrady po przerwie.”

Ad. 8 PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

a) zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok Gminy Szprotawa

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Proszę Komisję Budżetu o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

r. Monika Biazik: „Opinia Komisji Budżetu pozytywna.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

BRAK DYSKUSJI

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Projekt uchwały poddaję pod głosowanie.”

Rada w głosowaniu 20”za”, 0”przeciw”, 0 „wstrz.” uchwałę podjęła jednogłośnie. Uchwała o numerze LXIII/402/2018 stanowi załącznik do niniejszego protokołu

b) zmiany Statutu Gminy Szprotawy

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Proszę przewodniczących komisji o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

r. Monika Biazik: „Opinia Komisji Budżetu pozytywna.”

r. Jerzy Chmara: „Opinia Komisji Gospodarki pozytywna.”

r. Maciej Siwicki: „Komisja Społeczna wydała opinię pozytywną.”

r. Zygmunt Grabowski: „Opinia Komisji Rolnictwa pozytywna.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

BRAK DYSKUSJI

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Projekt uchwały poddaję pod głosowanie.”

Rada w głosowaniu 20”za”, 0”przeciw”, 0 „wstrz.” uchwałę podjęła jednogłośnie. Uchwała o numerze LXIII/403/2018 stanowi załącznik do niniejszego protokołu

c) ustalenia stawki dotacji przedmiotowej udzielanej z budżetu Gminy Szprotawa dla zakładu budżetowego – Szprotawski Zakład Aktywności Zawodowej

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Proszę Komisję Budżetu i Komisję Społeczną o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

r. Monika Biazik: „Opinia Komisji Budżetu pozytywna.”

r. Maciej Siwicki: „Opinia Komisji Społecznej pozytywna.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

BRAK DYSKUSJI

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Projekt uchwały poddaję pod głosowanie.”

Rada w głosowaniu 20”za”, 0”przeciw”, 0 „wstrz.” uchwałą podjęła jednogłośnie. Uchwała o numerze LXIII/404/2018 stanowi załącznik do niniejszego protokołu

d) Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w Gminie Szprotawa na 2019 rok

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Proszę Komisję Społeczną o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

r. Maciej Siwicki: „Opinia Komisji Społecznej pozytywna.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

BRAK DYSKUSJI

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Projekt uchwały poddaję pod głosowanie.”

Rada w głosowaniu 20”za”, 0”przeciw”, 0 „wstrz.” uchwałą podjęła jednogłośnie. Uchwała o numerze LXIII/405/2018 stanowi załącznik do niniejszego protokołu

e) programu współpracy Gminy Szprotawa w 2019 roku z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami, o których mowa w art. 3ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i wolontariacie

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Proszę Komisję Społeczną o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

r. Maciej Siwicki: „Opinia Komisji Społecznej pozytywna.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

BRAK DYSKUSJI

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Projekt uchwały poddaję pod głosowanie.”

Rada w głosowaniu 20”za”, 0”przeciw”, 0 „wstrz.” uchwałą podjęła jednogłośnie. Uchwała o numerze LXIII/406/2018 stanowi załącznik do niniejszego protokołu

f) nadania imienia Szkole Podstawowej w Lesznie Górnym

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Proszę Komisję Społeczną o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

r. Maciej Siwicki: „Opinia Komisji Społecznej pozytywna.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

BRAK DYSKUSJI

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Projekt uchwały poddaję pod głosowanie.”

Rada w głosowaniu 20”za”, 0”przeciw”, 0 „wstrz.” uchwałą podjęła jednogłośnie. Uchwała o numerze LXIII/407/2018 stanowi załącznik do niniejszego protokołu

g) nadania imienia Szkole Podstawowej w Siecieborzycach

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Proszę Komisję Społeczną o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

r. Maciej Siwicki: „Opinia Komisji Społecznej pozytywna.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

BRAK DYSKUSJI

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Projekt uchwały poddaję pod głosowanie.”

Rada w głosowaniu 20”za”, 0”przeciw”, 0 „wstrz.” uchwałą podjęła jednogłośnie. Uchwała o numerze LXIII/408/2018 stanowi załącznik do niniejszego protokołu

h) wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego zbywanego na rzecz najemcy w trybie bezprzetargowym – 70% bonifikaty

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Proszę Komisję Gospodarki o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

r. Jerzy Chmara: „Opinia Komisji Gospodarki pozytywna.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

BRAK DYSKUSJI

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Projekt uchwały poddaję pod głosowanie.”

Rada w głosowaniu 20”za”, 0”przeciw”, 0 „wstrz.” uchwałą podjęła jednogłośnie. Uchwała o numerze LXIII/409/2018 stanowi załącznik do niniejszego protokołu

i) wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokalu mieszkalnego zbywanego na rzecz najemcy w trybie bezprzetargowym – 50% bonifikaty

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Proszę Komisję Gospodarki o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

r. Jerzy Chmara: „Opinia Komisji Gospodarki pozytywna.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

BRAK DYSKUSJI

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Projekt uchwały poddaję pod głosowanie.”

Rada w głosowaniu 20”za”, 0”przeciw”, 0 „wstrz.” uchwałą podjęła jednogłośnie. Uchwała o numerze LXIII/410/2018 stanowi załącznik do niniejszego protokołu

j) nadania nazw ulic w miejscowości Nowa Kopernia

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Proszę Komisję Gospodarki o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

r. Jerzy Chmara: „Opinia Komisji Gospodarki pozytywna.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

BRAK DYSKUSJI

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Projekt uchwały poddaję pod głosowanie.”

Rada w głosowaniu 20”za”, 0”przeciw”, 0 „wstrz.” uchwałą podjęła jednogłośnie. Uchwała o numerze LXIII/411/2018 stanowi załącznik do niniejszego protokołu

k) uchylenia uchwały Nr LVIII/381/2018 Rady Miejskiej w Szprotawie z dnia 27 lipca 2018r. w sprawie ograniczenia na terenie Gminy Szprotawa godzin nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Proszę Komisję Społeczną i Komisję Gospodarki o przedstawienie opinii do projektu uchwały.”

r. Maciej Siwicki: „Opinia pozytywna.”

r. Jerzy Chmara: „Opinia Komisji Gospodarki nie wydała opinii.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Otwieram dyskusję w temacie.”

GŁOS ZABRALI:

r. Jarosław Zubal: „Pochylamy się nad uchwałą, która wzbudza wiele kontrowersji. Inne miasta nie przyjęły tej uchwały, a u nas było narzucone na sołectwa, były spotkania i myślę że zrobiliśmy nie tą drogą. Wypowiadały się wioski, gdzie nie ma sklepów. Ludzie nie chcieli zabierać głosu bo jeżeli jest sklep otwarty od 6 do 17-tej, czy do 19-tej to ich ten zakaz nie obowiązywał do 22-giej. Ja również spotkałem się z mieszkańcami, którzy pytali, kto tak zdecydował ?. Dziwili się, że rada w ogóle podejmowała ten temat Mieszkańcy mówili, że trzeba było brać przykład z innych miast i nie podejmować tego tematu. Uważam, że poszliśmy

złą drogą. Trzeba było ogłosić konsultacje na całe miasto i szczególnie z ludźmi młodymi, pracującymi, którzy po godzinie 22-giej wracali z pracy i później wychodziło tak jak wychodziło. Taki skutek mieliśmy tego, że na drzwiach widać było napis, zapytaj swojego radnego, burmistrza, czy przewodniczącego na temat tej uchwały, swoje zażalenia. Sklepy Fiamp wysyłały nas do Małomic, czy do Żagania; co niektórzy powiedzieli, że to taka żółta kartka dla samorządu i myślę, że teraz uchylamy z jednej strony fajnie, ale z drugiej strony po prostu popełniliśmy czeski błąd w ogóle podejmując tą uchwałę.”

r. Ryszard Barylak: „W nawiązaniu do radnego Zubala, chociaż też miałem zabrać głos w sprawie. Uważam, że przynajmniej moje zdanie jest inne niż radnego Zubala. Przypomnę krótko o procedowaniu. Kiedy wchodziła nowelizacja ustawy o wychowaniu w trzeźwości w związku z nią pochyłiliśmy się nad tą uchwałą, żeby zabezpieczyć, zwiększyć bezpieczeństwo ludzi i w związku z tym tą uchwałą przyjęliśmy. Czy ona jest dobra, czy zła to na pewno co głos to inaczej, inne zdania. Przypomnę tylko o procedowaniu. Kolega radny Zubal się myli; procedowanie było takie, że wszystkie sołectwa, wszystkie komitety osiedlowe na ten temat dyskutowały, konsultacje społeczne się odbyły. Jeżeli byśmy wrócili to tylko dwa komitety osiedlowe się sprzeciwiły, a wszyscy byli za. Radni niemalże jednogłośnie uchwałę podjęli w celu zapewnienia bezpieczeństwa i taki był cel. Dziwił mnie fakt i nie pamiętam w karierze, a już jestem kolejny raz radnym, żebyśmy tak uchwałę szybko po wprowadzeniu chyba dwa miesiące, a już się pochylamy nad tym, żeby ją anulować i uchylić. Myślę, że różne są zdania, ale jeżeli chodzi o te konsultacje społeczne to przecież masa mieszkańców ze względu na bezpieczeństwo; jestem ze środowiska zebrałem 60 podpisów i tylko dlatego, że mieszkam w pobliżu sklepu alkoholowego. Tam naprawdę po godzinie 22-giej, 23-ciej, 24-tej nie idzie żyć, szczególnie w okresie letnim. Ktoś mówi, że można zgłosić na policję, czy inne organy, oczywiście tak, ale tam musiałby jeden policjant pełnić dyżur, żeby jako tako to opanować. Jest to niesamowite dla ludzi i cisza nocna nie obowiązuje nie tylko po 22-giej, ale również nie obowiązuje po 24-tej. Dziwi mnie również fakt, że zgłaszają pretensje podmioty, które w zasadzie nie handlują alkoholem. Trzy stacje benzynowe, czy właściciele tych stacji mówią, że im to uszczupli dochód. Ja się pytam, czym te stacje handlują – paliwem, ale chyba tym procentowym dla ludzi. Przecież tam jest tylko dochód w zasadzie ze sprzedaży paliwa, a nie natomiast ze sprzedaży alkoholu, gdzie mówią że zwolni czterech ludzi bo nie będę miał dochodu. To są bzdurne argumentacje. Ja ze swojej strony prosiłbym żeby jednak tej uchwały nie uchylać, chociaż ze względu na jakąś taką rangę radnego, jeżeli już tak niefortunnie podjęliśmy, nie wiele jeszcze czasu obowiązuje to proszę może zrobmy tak, że zostawmy to kolejnej radzie – te dwa miesiące zanim się zawiąże i może nowa rada wymyśli coś lepszego. Ja bym prosił o nie uchylanie tej uchwały i niech nowa rada nad tym się pochyli, bo my jeżeli zajmiemy się tym ponownie, splendoru nie dostaniemy ani z jednej, ani z drugiej strony.”

r. Roman Pakuła: „Zaczę od tego, że wcześniej głosowałem tak jak wszyscy „za”, ale wcześniej rozmawiałem i apelowałem; jest na sesji komendant, powiedziałem, że pewne rzeczy przerabialiśmy, obawiałem się wprowadzenia bimbrownictwa i nielegalnych melin i przyzna mi pan przewodniczący, że nie daj Bóg, że przyjdzie nam nad tym problemem się pochylić i wykrakał. Jest to problem i pochylamy się nad nim. Na dzień dzisiejszy mówię i uważam, żeby nie dopuścić do meliniarstwa i bimbrownictwa i sprzedawania po kątach alkoholi. Apelowałbym jednak, żeby zagłosować za tym, żeby wrócić do starych struktur, chociaż rozumiem tutaj kolegę Barylaka i tych ludzi, współczuję im, ale jednak będę głosował za tym, żeby jednak wrócić do starych struktur.”

r. Władysław Sobczak: „Parę dni temu było spotkanie przewodniczących klubów radnych, w którym uczestniczyłem jako przewodniczący klubu radnych Józefa Rubachy i jako jedyny sprzeciwiłem się, żeby na tej sesji nie podejmować takiej uchwały. Całkowicie popieram zdanie Pana radnego Barylaka ponieważ ja uważam, że to jest za wcześnie. Podejmując tą uchwałę mówiliśmy sobie na spotkaniach, szczególnie na komisji, że to jest tymczasowe, ale tymczasowe to nie jest miesiąc, poczekajmy co się będzie działo za kilka miesięcy. Nie bądźmy lobbystami dla stacji benzynowych !. Ja uważam tak, każde jedno utrudnienie, każdy jeden sprzeciw, który utrudni dostęp do alkoholu to jest na plus, nie na minus. Nie możemy całkowicie zlekceważyć konsultacji, które były przeprowadzone. Pan Barylak zebrał ileś tam podpisów, więc co podpisywali to jacyś niepoważni ludzie ?. Ludzie podpisywali to z myślą, że będą mieli zwiększone bezpieczeństwo swojego zamieszkania. To są ludzie, którzy mieszkają w pobliżu punktu sprzedaży. Ja nie chcę się sprzeciwiać temu jako radny, ale uważam, że jest to jeszcze za wcześnie. Pozwólmy tej uchwale toczyć się własnym życiem i zostawmy to następnej radzie. Po co to ruszać ?, żeby komuś się przypodobać, komu ?. Jesteśmy lobbystami ?. Jakie są głosy sprzeciwu tej uchwały, którą podjęliśmy ?, kto - stacje benzynowe, sklepy ?. To nie oni dla nas są stroną, stroną dla nas są mieszkańcy i my powinniśmy dbać o interes mieszkańców, a nie o interes sprzedawców. Niech oni się zajmą sprzedawaniem to co jest dla ludzi zdrowe. Takie jest moje zdanie. Poczekajmy jeszcze kilka miesięcy, przyjdzie nowa rada, może będą akurat inne głosy, do końca roku zostały jeszcze trzy miesiące i niech oni podejmą decyzję. Podjęliśmy miesiąc temu taką uchwałę, a teraz szybko zmieniamy, bo co, boimy się kogoś przed wyborami ?. To nie jest w porządku, takie jest moje zdanie i ja będę głosował przeciwko.”

r. Andrzej Stambulski: „Ja będę miał akurat odmienne zdanie od kolegi Władysława, ale nie czuję się tutaj w żaden sposób lobbystą. Powiem tak, generalnie jeżeli ta uchwała powstawała obserwowałem ją i też byłem przeciwny, ale zwiódł mnie konsultacje społeczne, na których też nie było tych ludzi. To taka szumna nazwa. Ludzie nie przychodzili, nie interesowali się. Z jednej strony zdają się na radę i na mądrość rady. Okazało się jak została ta uchwała wprowadzona w życie to rzeczywiście ludzie sami się przekonali, że nie mogą rzeczywiście kupić tego alkoholu tak jak tutaj radny Zubal powiedział większość ludzi młodych, którzy pracują ciężko po 22-giej i rzeczywiście być może to piwo na stacji benzynowej chcą wypić. Tu już nie chodzi o stacje, stacje dały taki sygnał, że to jest też temat ważny bo w jakiś sposób ktoś kupuje w nocy ten alkohol, ale mieszkańcy tutaj mówią tak, to co wprowadzacie nam prohibicję ?. Kto mnie zna to na pewno nie posądzi mnie, że chce się komuś przypodobać bo są wybory. Jakby ich nie było miałbym takie same zdanie bo uważam, że prohibicja nigdzie się nie sprawdziła i tutaj zdajmy się na mądrość naszych mieszkańców. Jeżeli ktoś chce kupić alkohol to niech sobie kupi. To jest moje zdanie. Jak tutaj siedzimy, każdy może mieć różne zdanie, ale osobiście uważam, że to tak jak kolega Ryszard Barylak – jest tutaj problem, trzeba interweniować, być może do policji w jakiś sposób o częstsze kontrole, ale nie oduczmy tutaj te osoby, które gdzieś tam piją na stałe, żeby nie piły, a zostawmy ludziom tą swobodę wyboru. Będę głosował za tą uchwałą, żeby w godzinach od 22-giej do 6-tej rano można było ten alkohol kupić, a stacje benzynowe to jest takie coś, że rzeczywiście w nocy może się przydać, że ktoś jedzie do domu, że chce sobie kupić piwo bo wraca z pracy i w domu przed telewizorem oglądając jakiś program, czy film chce się napić piwa, a my jako radni mu to odbieramy.”

r. Jerzy Chmara: „Ja biorąc pod uwagę wagę znaczenia dwóch obszarów bezpieczeństwo jednak dla mnie jest najważniejsze. Zanim podjęliśmy uchwałę dyskutowaliśmy w szerszym gronie, mieliśmy spotkanie robocze i praktycznie jednogłośnie podjęliśmy decyzję, że wprowadzimy na

okres próby to ograniczenie, zakaz sprzedaży alkoholu od godziny 22-giej do 6-tej, ale mieliśmy na uwadze tylko i wyłącznie bezpieczeństwo mieszkańców. My jako rada, bezpieczeństwo mieszkańców w rejonach tych sklepów, w których się odbywała sprzedaż nocna alkoholu, jako rada, jako samorząd totalnie nie mamy żadnego wpływu na to żeby działać na rzecz w trzeźwości i przeciwdziałania alkoholizmowi, od tego jest szereg innych instytucji, które mają na to budżety w kwocie kilku miliardów złotych. My kierowaliśmy się podejmując tą uchwałę przede wszystkim bezpieczeństwem. Tutaj w odpowiedzi do kolegi Zubala, były komitety osiedlowe, które się sprzeciwiły, wydały negatywną opinię w ramach konsultacji społecznych, ale to były komitety, gdzie one nie mają tego problemu np. Zabobrze bo tam nie ma nocnych sklepów i dlatego ich ten problem nie dotyczy. Ten problem dotyczy przede wszystkim centrum miasta. Rozumiem, że nie można było wyłączyć innych podmiotów w postaci CPN-ów bo to byłoby ujęte jako dyskryminacja i ten zakaz, ta uchwała obejmuje wszystkie podmioty na terenie naszej gminy. Ja dlatego biorąc pod uwagę ten krótki okres tak jak kolega Sobczak wspominał ja bym się pochylił nad tym, żebyśmy się zastanowili, żebyśmy dalej poczekali bo ten okres jednego miesiąca, a wiem że ludzie są szczęśliwi, że w tych miejscach gdzie była nocna sprzedaż alkoholu jest znacznie bezpieczniej. Decyzja należy do rady, czym będzie się kierować. Jeżeli będzie podjęta taka uchwała, że tą uchwałę rada wycofa to nie pozostaje nic innego, czy przyszłej radzie, żeby zacieśnić bardziej współpracę z naszym miejscowym komisariatem z komisarzem Krzyszczykiem, żeby wzmóc i poprawić to bezpieczeństwo w tych rejonach, ale będzie to trudne ze względu na problemy osobowe, czy wakacyjne tej formacji.”

r. Jarosław Zubal: „Chciałam jeszcze powiedzieć, przepraszam za obelgi, że ludzie młodzi kierowali obelgi w stronę rządzących, ale też opowiadali mi pracownicy sklepów Fiamp, czy stacji benzynowych jak sytuacja wygląda, że niektórych pracowników pozwalniali, mniejszy obrót – to pierwsza konsekwencja. Druga to taka, że przychodził klient o 22.05 wyzywał bo ktoś chciał kupić piwo, a sprzedający nie sprzedał i w stronę pracownika szły obelgi. Takim zakazem nie oduczmy ludzi pić, bo kto będzie chciał pić będzie pił bo pójdzie do sąsiada po piwo, czy ciwartkę, zapłaci więcej i sąsiad mu sprzeda. Kto pił to pije i będzie pił i takimi zakazami go pić nie oduczmy.”

r. Monika Biazik: „Powiem to być może z mojego podwórka jako osoba, która bezpośrednio zajmuje się sprzedażą alkoholu. Niedziele handlowe ukróciły totalnie małych właścicieli w jakimkolwiek jakby to się nazywało dochodzie. Niby zamknięte są supermarkety, ale nic nie wpływa na podwyższenie budżetu i podniesienie dochodu małych przedsiębiorców. Robimy teraz zamknięcie możliwości sprzedaży nocnej być może tylko CPN-om, ale to są osoby, które dają ludziom pracę, to są osoby, które muszą zapłacić czynsz, muszą zapłacić prąd, księgową i inne pochodne utrzymania firmy i wcale nie jest prawdą, że CPN utrzymuje się tylko z paliwa bo jest to marka wiodąca tej firmy. Niestety, wszystkie inne składniki czasami rzutują na większy dochód niż marka wiodąca danego przedsiębiorstwa, dlatego doprowadzimy do tego, że rynek już pustoszeje bo niestety markety wytlukły tych małych przedsiębiorców, te lokalne rodzime sklepiki praktycznie zamierają. Cały czas jest batalia o rolnictwo, ale rolnictwo jest przez państwo wspierane. Niestety, my w przedsiębiorstwach jak nam nie idzie musimy zamknąć działalność i szukać miejsc pracy w innych przedsiębiorstwach. Apeluję. Tu nie chodzi o rozpijanie społeczeństwa bo kto będzie chciał to pojedzie do Małomic, czy do Niegosławic do gmin ościennych i ten alkohol zakupi. Tu chodzi czasami o być, albo nie być dla przedsiębiorcy.”

r. Maciej Siwicki: „Nawiązując do wcześniejszych wypowiedzi radnych i tego co powiedział pan radny Władysław Sobczak, wystawimy sobie jednak to złe świadectwo na koniec kadencji. Jest

wiele uchwał, które można było zmienić w trakcie tej kadencji pod naciskiem społecznym, a tego nie robiliśmy !. Dajmy sobie czas, dajmy czas przyszłej radzie miejskiej kadencji 2018-2023, aby z tym problemem się uporali. Konsultacje społeczne były, dopiero sklepikarze zaczęli się odzywać po tym jak przepisy weszły w życie. Musimy pamiętać, że głos nasz jest głosem ważnym, nie podejmowaliśmy tej uchwały pochopnie, były konsultacje, były rozmowy, były spotkania w Urzędzie Miejskim w Szprotawie. Dzisiaj podjęliśmy uchwałę w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii i w tym punkcie nie było dyskusji, wszyscy radni poparli projekt uchwały, która wchodzi w życie, więc trzeba się zastanowić. Warzmy swoje słowa i nie dajmy się zwariować; to co powiedział pan radny Władysław Sobczak, czy pan Barylak, musimy, żeby pewne rzeczy poczekały bo będzie to odebrane tylko i wyłącznie już nie powiem co się wydarzy 21 października. Sklepy funkcjonują, wpływu na niedziele handlowe nie mieliśmy i musieliśmy się do tego podporządkować. Głos radnego zobowiązuje, nie dajmy się wyprowadzić w las co niektórym sklepikarzom i koncertom, które jakby sterują tą sprzedażą.”

r. Szymon Matuszewski: „Akurat tak się składa, że po uchwaleniu tej uchwały, były wakacje i powiem tak, że miałem w pewnym sensie troszkę ograniczony kontakt z racji wykonywanego swojego zawodu, ale od września bardzo wiele młodych ludzi ze mną rozmawiało. Nie chciałbym tutaj przytaczać i cytować tych młodych ludzi jak mówili o tej uchwale. Mam może nie tyle satysfakcję i jako jedyny głosowałem przeciwko tej uchwale i rozmawiałem z młodymi ludźmi, próbowałem przedstawiać argumenty za uchwałą. Proszę mi wierzyć, że do tych ludzi nie docierało nic. Cały czas mówimy o spożywaniu alkoholu i tak naprawdę ja po rozmowach z młodymi ludźmi dowiedziałem się, że chodzi o kupno tego przysłowiowego jednego piwa. Nikt z młodych ludzi rozmawiających ze mną nie mówił o mocnych alkoholach, wręcz spotkałem się z kilkoma osobami, które powiedziały, a pracują na lotnisku, kończą pracę o 22-giej i one bardzo często wracając samochodem, mieszkają na lotnisku, jadą samochodem do pracy, jechały do miasta najczęściej na stację benzynową kupić sobie to piwo, żeby ze spokojem, w domu po jakiejś tam kąpieli to jedno piwo, ewentualnie dwa piwa wypić. Naprawdę, proszę mi wierzyć młodzi ludzie mówili, że w Szprotawie został wprowadzony stan wojenny. Próbowałem młodym ludziom tłumaczyć co to był stan wojenny bo nie odebrałem tego jako stan wojenny, ale także spotkałem się z takimi głosami, gdzie młodzi ludzie mówili mi, że ograniczamy im prawa człowieka. Z tym też bym polemizował bo uważam, że to nie jest ograniczenie praw człowieka, ale naprawdę myślę, że bardziej tutaj chodzi o możliwość przez tych młodych ludzi; szczególnie tak jak było powiedziane, że po pracy wypicie piwa; nie mocnego alkoholu. Z całym szacunkiem dla radnego Barylaka, powiem tak, osoby które awanturują się pod FIAMP-ami to są osoby, które (nie chcę tutaj użyć brzydkich słów) nadużyły alkoholu i muszą po prostu się „dobić” w danym dniu i jakkolwiek alkohol by wypity awanturowałyby się, czy to będzie godzina 24-ta, czy to będzie godzina 8.00 rano będą w stanie po spożyciu alkoholu oni będą po prostu swoje musieli wykrzyczeć. Rozmawiałem z młodymi ludźmi i próbowałem im tłumaczyć i naprawdę uważali, że został popełniony błąd. Ja nie twierdzę, że był popełniony błąd uchwalając tą uchwałę, większość była „za”, ale ja rozmawiając z młodymi ludźmi próbowałem tłumaczyć i próbowałem wyjaśnić, że pewnie przyjdzie moment, że będzie próba uchylecia tej uchwały.”

r. Władysław Sobczak: „*Ad voce.* Tak się złożyło, że kiedy w Sejmie była debata na ten temat byłem chory i musiałem być unieruchomiony i oglądałem to wszystko przez dwa dni. Powiem tak, ustawodawca proponując to miał na uwadze nie to, żebyśmy to rozszerzali, tylko po prostu żeby zmniejszyć dostępność do alkoholu i taki był duch ustawy, a my chcemy poszerzać, albo

utrzymać, ale to nie istotne !. Mamy pełne prawo jako rada do tego, ja tylko neguje to, że to jest za wcześnie. Zachowajmy powagę tej rady, chociaż w tym przypadku, w miesiąc zmieniamy. Tak jak kolega Maciej powiedział, co to za uchwała jest podjęta, jak po miesiącu jest zmieniana skoro nadzór nam tego nie cofnął. Poczekajmy do końca, a nowa rada świadoma, czy nie świadoma podejmie właściwą decyzję. Już będą jakieś inne konsultacje inne opinie, pozytywnie, negatywne; dajmy się im wypowiedzieć, to nie jest sprawa życia i śmierci. Jest miesiąc październik, niech nowa rada w miesiącu grudniu pochyli się nad tym i dajmy im też zadziałać, a nie musimy za wszystko podejmować tu, teraz decyzji po miesiącu czasu. Uważam, że to jest stosunkowo za wcześnie.”

r. Roman Pakuła: „Dodam tylko, że ja mam cywilną odwagę przyznać się do błędu, że błąd popełniłem i teraz postaram się go naprawić.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Wyjaśnię, bo pojawiał się wątek dlaczego teraz się tym zajmujemy. Podjęliśmy uchwałę, po czym do biura rady wpłynęły skargi pisemne właśnie przede wszystkim właściciele stacji benzynowych pokazujące skutki negatywne dla nich i dla ich pracowników - skutki negatywne tej uchwały. Poprosiłem przewodniczących klubów po to, żeby wspólnie z nimi zadecydować, czy zostawiamy ten problem następnej radzie, czy też zajmujemy się jeszcze my, wiedząc o tym, że jeszcze jedna sesja się odbędzie. Właściwie oba rozwiązania mogą być dokładnie tak samo zinterpretowane, czyli gdybyśmy to zostawili następnej radzie to przeciwnicy takiego podejścia stwierdziliby, że zostawiamy problem komuś innemu, że nie mamy cywilnej odwagi, że myśmy podjęli uchwałę, a teraz nie chcemy tego zmienić. Z kolei, kiedy uznaliśmy, że tym powinniśmy się zająć i ten problem rozwiązać jeszcze w tej kadencji to słyszymy że jednak powinna zająć się tym następna rada bo to jest za szybko i za wcześnie; więc nie ma dobrego rozwiązania. Nie ma rozwiązania, które by satysfakcjonowało wszystkich i było jakimś takim kompromisowym wyjściem, tym bardziej tak jak powiedziałem zostało to skonsultowane z przewodniczącymi klubów, zadecydowaliśmy nie jednogłośnie, że do tematu jednak wrócimy i należy tą sprawą się zająć jeszcze w tej kadencji. Argument, który nam przyświecał i myślę, że każdemu człowiekowi, którego byśmy prze ankietowali, zapytali w jakiejś ankiecie, czy należy jakieś ograniczenia wprowadzić to jest właśnie potrzeba zmniejszenia spożycia alkoholu, podniesienia jakiegoś poziomu kultury społecznej i każdy za pewne w tej ankiecie tak by odpowiedział, że tak jest za tym, jeżeli to taki skutek przyniesie. Pytanie, czy taki skutek przyniosło ?. Z doświadczeń i sygnałów, które do nas płyną to nie są ograniczenia. Starsze pokolenie pamięta ja też bardzo dobrze, że alkohol kiedyś po godzinie 13-tej był sprzedawany i pytanie, czy ludzie wtedy mniej pili, czy wpłynęło to w jakiś sposób na ograniczenie – nie !. Tutaj muszą funkcjonować całkiem inne narzędzia, żeby problem alkoholowy niwelować, a na pewno godziny dostępności na to nie wpływają i tego problemu nie rozwiążą. Okazało się to pewnym utrudnieniem dla wielu ludzi, nie tylko stacje benzynowe, ale też dla samych klientów i stąd uznaliśmy, że jednak skoro te uchwały podjęliśmy to powinniśmy ten problem rozwiązać jeszcze w tej kadencji i stąd nasza dyskusja. Zdania są podzielone. Jak rada zagłosuje tak będzie, tutaj nie ma jak gdyby żadnych jakichś ustaleń, prób przekonywania, że komuś na tym zależy, więc przekona pozostałych po to, żeby było po jego myśli. Wola każdego radnego, jak podniesie w tej kwestii rękę.”

r. Władysław Sobczak: „*Ad vocem.* Pan przewodniczący o tym wiedział, dopiero oświeciło go po miesiącu ?. Pan przewodniczący powinien to przewidzieć !. Po co zajmowaliśmy się tym ?. Ja nie jestem przeciwny, tylko poczekajmy jeszcze dwa, trzy miesiące, a nie łapu, capu !. To jest dla

mnie śmieszne.” Po miesiącu czasu zmieniać swoją decyzję ?. Jak to wygląda ?. Jaka jest powaga rady ?.”

r. Andrzej Stambulski: „Uzupełnię, z jednej strony tak jak słucham, że bezpieczeństwo gminy i mieszkańców, ale ci mieszkańcy jeżdżą po ościennych gminach w nocy ileś kilometrów i jakie to jest ich bezpieczeństwo, że muszą jechać dalej ?. Jak mówią o radnych młodzi ludzie, rada kojarzy im się, że to ludzie starsi. Młodzi mówią tak, że starzy swoje już wypili, a teraz nam próbują tutaj ułożyć życie i tym podsumuję to wszystko.”

WIĘCEJ GŁOSU W DYSKUSJI NIE ZGŁOSZONO

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Projekt uchwały poddaję pod głosowanie.”

Rada w głosowaniu 11”za”, 6”przeciw”, 3„wstrz.” uchwałę podjęła jednogłośnie. Uchwała o numerze LXIII/412/2018 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Pozwolę sobie, jeśli nie będzie sprzeciwu radnych dokonać małego przełożenia następnych punktów, czyli teraz będą odpowiedzi na interpelacje i zapytania, następnie informacje, wolne wnioski, oświadczenia i na końcu zaprezentuję swoje sprawozdanie i wręcę radnym pamiątkowe dyplomy z podziękowaniami za czteroletnią współpracę.”

Ad. 9 ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE I ZAPYTANIA

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Oddaję głos panu burmistrzowi.”

Józef Rubacha – burmistrz: „Odpowiem na piśmie.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Czy na pytanie radnego Panasewicz odnośnie chirurgii też ?.”

Józef Rubacha – burmistrz: „Tak. Proszę mnie nie pouczać. Muszę mieć pełną wiedzę w tym obszarze, dlatego odpowiem na piśmie, bardzo szczegółowo.”

Ad. 10 WOLNE WNIOSKI

BRAK

Ad. 11 OŚWIADCZENIA

BRAK

Ad. 12 INFORMACJE

r. Andrzej Skawiński - przewodniczący rady: „Głos chciał zabrać Pan H.O., proszę o konkretyzowanie wypowiedzi.”

H.O.: „Kończy się kadencja tej rady i nie chciałbym, żeby problem składowiska nam nie uciekł bo dlatego, że ono będzie całkowicie zamknięte w listopadzie. Ta rada już nie podejmie żadnych decyzji jeżeli chodzi o składowisko, natomiast następna może nie zdążyć i wtedy zostaniemy z tym bałaganem na dobre kilkadziesiąt lat. Chciałem powiedzieć o paru rzeczach. Prokuratura prowadzi dwa postępowania dotyczące naruszenia prawa budowlanego, ekologicznego, geologicznego, górniczego i to trwa. Natomiast wyszła jeszcze jedna sprawa, sprawa odcieków i ta sprawa wyszła w ubiegłym roku latem. Tutaj na spotkaniu zadałem pytanie Panu Ganeckiemu, co to jest za odciek ?, czy to jest rzeczywiście odpad niebezpieczny ?, powiedział wówczas, że to jest odpad bardzo niebezpieczny i potem to wielokrotnie powtarzał. Okazało się, że właściciel składowiska niestety tych odpadów nie utylizował, nie wywoził jak powinien to zrobić zgodnie z technologią eksploatacji składowiska, tylko wlewał to w składowisko, nawet mówił o tym, że deszczował to składowisko, czyli czytają: lądowało to na czasę składowiska, parowało i z wiatrem dostawało się do miasta, na okolicznych mieszkańców, i mieszkańcy wdychali to w każdym razie. Czuliśmy smród tego składowiska i to jest mały problem. Problem polega na tym, że to składowisko niestety emitowało substancje niebezpieczne, które prawdopodobnie są teraz w naszych organizmach. W związku z powyższym złożyliśmy zawiadomienie o podejrzenie czynu zabronionego do Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze o to właśnie, że składowisko w Kartowicach nie utylizowało, nie wywoziło tych odcieków, tylko niestety polewało to składowisko, deszczowało co według nas mogło spowodować zatrucie powietrza i biorąc pod uwagę kierunek wiatrów mogło to narazić na poważne zatrucie mieszkańców. Ponadto, całe to składowisko po wlaniu tych odcieków, hektolitrów odcieków dlatego, że w ubiegłym roku latem było tutaj spotkanie z panem prezesem Chojeckim, który mówił nawet wprost, że oni wynajęli beczkowóz w Szprotawie i te odcieki pompowali ze zbiorników, które de facto tam były za małe, żeby tam funkcjonować jako zbiorniki na odcieki i wwozili to na składowisko na górę i wlewali w czasę składowiska. W związku z tym, wlewając te odpady bardzo niebezpieczne i one są rzeczywiście jak to powiedział na jednym ze spotkań pan inspektor Ganecki, że odcieki to super trucizna – to jest cytat z jego wypowiedzi. W związku z tym to składowisko stało się składowiskiem odpadów niestety niebezpiecznych. Pani marszałek Polak wydając decyzję o zamknięciu tego składowiska zleciła co prawda przegląd ekologiczny, który jest niezbędny w takich przypadkach, żeby można go było zamykać nie dopełniła tego obowiązku, wynajęła firmę, która tam przebadła tak trochę po łąpkach wody gruntowe i na tym to się skończyło. To składowisko dzisiaj jest zamykane. Jest to składowisko odpadów niebezpiecznych i wymaga innych technologii zamykania niż ta, którą w tej chwili tam się dokonuje tak naprawdę. W związku z tym napisaliśmy pismo do pani marszałek, że w związku z tym złożonym przez nas zawiadomieniem o umożliwieniu popełnienia czynu zabronionego do Prokuratury Okręgowej w Zielonej Górze wnosimy o przeanalizowanie możliwości wstrzymania realizacji decyzji o zamknięciu do czasu wyjaśnienia tej sprawy. Ponieważ jeżeli to składowisko rzeczywiście 20 listopada zostanie zamknięte to mało realne będzie, żebyśmy mieli wpływ na to co będzie się działo z nim potem. Zresztą, właściciel tego składowiska może je sprzedać osobie fizycznej – takie pytanie zadałem pani marszałek i to składowisko po prostu przejdzie na barki gminy. Pragnę przypomnieć, że obowiązek jest trzydziestoletniego monitorowania tego składowiska. Biorąc pod uwagę fakt, że co ono zawiera i że były tam dwie katastrofy ekologiczne tak naprawdę, że firma która robiła badania wód gruntowych stwierdziła odcieki poza składowiskiem w tychże otworach nie możemy sobie pozwolić na to, żeby w taki sposób je

zamykano jak w tej chwili. Gazeta co prawda napisała, że tutaj mieszkańcy najpierw jakby żądali zamknięcia tego składowiska, żeby jak najszybciej skończyć eksploatację – nie, ja pamiętam że ja osobiście na tej sali mówiłem o tym, żeby to składowisko zlikwidować. Ja wiem, że to jest mało realne, czyli wywieźć, ale na pewno nie możemy zgodzić się na to, żeby to składowisko było zamykane w ten sposób. W związku z powyższym złożyliśmy pisma do prokuratury i do pani marszałek, napisaliśmy petycję do marszałka, ministra środowiska i ochrony zdrowia. Nie będę czytał tego w całości bo to jest trochę długawe, ale to jest do wglądu u mnie i ja liczę że państwo radni podpiszą tą petycję. W każdym razie mogę ostatnią stronę przeczytać, czego się domagamy. Po pierwsze wywiązania się przez Panią Marszałek Województwa Lubuskiego z deklaracji złożonych na spotkaniu w dniu 1 grudnia 2017 roku i zlecenia zbadania składowiska georadarem oraz zlecenia niezależnych ekspertyz dotyczących bezpieczeństwa składowiska i jego wpływu na środowisko, przeprowadzenia badań dla naszej społeczności pod kątem zawartości w organizmie substancji toksycznych lub metali ciężkich, mogących być efektem przebywania w zanieczyszczonym przez składowisko otoczeniu, nałożenia na SUEZ Zachód Sp. z o.o. obowiązku wykonania i przedłożenia przeglądu ekologicznego, ujawnienia przez SUEZ Zachód Sp. z o.o. całości dokumentacji dotyczącej budowy składowiska odpadów oraz ewentualnych modyfikacji w konstrukcji składowiska, ujawnienie przez SUEZ Zachód Sp. z o.o. dokumentacji określającej techniczne warunki zamknięcia i rekultywacji składowiska odpadów innych niż niebezpieczne i obojętne m. Kartowice gm. Szprotawa, przygotowaną w czerwcu 2018 roku, przez PROGEO Sp. z o.o., podjęcia wszelkich działań w sprawie kompleksowego i sprawnego zajęcia się sprawą bezpieczeństwa składowiska i pełnej nad nim kontroli. Ja mam petycję przed sobą, złożę ja w biurze rady i mam nadzieję, że radni na koniec tej kadencji podpiszą się wszyscy pod tym po to, żeby następna rada miała możliwość jakby kontynuacji tego co my w tej chwili próbujemy zrobić, czyli wyeliminować to składowisko w zasadzie z naszego środowiska, jeżeli to jest w ogóle możliwe, jeżeli nie, to na tyle bezpieczne zamknięcie, żeby ono w przyszłości nam nie zagrażało.”

Ad. 13 SPRAWOZDANIE Z PRACY RADY MIEJSKIEJ W SZPROTAWIE W KADENCJI 2014-2018

r. Andrzej Skawiński przewodniczący rady przedstawił sprawozdanie z pracy Rady Miejskiej w Szprotawie, zawierająca zdjęcia radnych Rady Miejskiej w Szprotawie z wydarzeń, które miały miejsce w mijającej kadencji

Józef Rubacha – burmistrz: „2014-2018, pokłosie jeszcze wcześniejszych decyzji to odnośnie składowiska mniej, ale główne kwestie to były te związane z komornikiem, związane z inwestycją wodno-kanalizacyjną. Tak to w życiu jest, że są małżeństwa, że są i małżeństwa i rozwody. Trochę tych rozwodów w tej kadencji było, jedno grupowe, inne pojedyncze, ale wolność wyznania. Chciałbym podsumowując kadencję tej rady powiedzieć, że byliśmy w trudnych tematach, w bardzo trudnych tematach. W większości udało się to zrealizować tzn. dzięki podejściu radnych do sprawy te główne kwestie oprócz oczywiście różnic zdań. Wielokrotnie prosiłem i na sesjach zwracałem na to uwagę, żeby merytorycznie odnosić się do problemu. Wielokrotnie też namawiałem radnych, żeby przyjrzeć się głębiej sytuacji i nie podejmować zbyt pochopnie pewnych działań. Różnie to bywało, ale nie ma co dyskutować jest uchwała rady, większość ma rację tak jak to jest przyjęte w demokracji – nie ma co dyskutować.

Niektóre są kontrowersyjne, one są, trochę pozostawiliśmy radzie, która nastąpi po tej radzie. Mam nadzieję, że większość z obecnych radnych i tego życzę dostanie się do rady bo to jest bardzo ważne żeby ta kontynuacja i ta wiedza, która już jest nabyta dalej była realizowana – to jest naprawdę bardzo ważne, mimo wszystko. Wiele głosów się słyszy, a ci to już byli to już powinna być młodość, powinno być doświadczenie. Z tego miejsca, żeby nie przedłużać chciałbym bardzo serdecznie wszystkim radnym podziękować. Nie ma, że nie wszyscy jednakowo mnie lubią, ale to już problem radnych, ja ich szanuję. Chciałbym szefowi klubu i moim radnym podziękować za dotrwanie do końca i tak jak powiedziałem na debacie zostali najlepsi i taka jest prawda. Natomiast chciałbym życzyć jak najlepszego wyniku wyborczego, żeby obecni radni zasiedli ponownie w ławach tej rady i działali na rzecz szprotawskiej gminy. Na ten moment ponieważ ostatnia wprawdzie rada, ale kadencja jeszcze się nie skończyła, jest jeszcze parę dni, różnie to może być, może wypadnie jakaś nadzwyczajna sesja, nic nie wiemy. Nie będę tak szczegółowo wymieniał komu szczególnie z pracowników i obsługi życzę i dziękuję. Natomiast dzisiaj mamy radcę prawnego, która jest na ostatniej sesji i z tego miejsca chciałbym dla Pani Beaty i dla innych pracowników podziękować za tą opiekę prawną bo faktycznie to co było powiedziane, uchylanie, zastrzeżenia w stosunku do podjętych uchwał było naprawdę niewiele. Na ręce szefa proszę Panią Beatę o przekazanie życzeń i podziękowań. Bardzo dziękuję również tym bezimiennym, a uczestniczącym wielokrotnie w sesjach, Pan komendant jeden, drugi, trzeci bo tak było w kadencjach, sołtysom, szefom komitetów osiedlowych, którzy zawsze interpelacje zgłaszali - bardzo, bardzo dziękuję. Bezpośrednio współpracowała z panem przewodniczącym pani Małgosia Pachurka, ale to jej doświadczenie i jej wiedza sprawia, że również te sesje ja to tak odczuwam bo mówię w swoim imieniu były naprawdę bardzo dobrze przygotowane. Pani Małgosi bardzo dziękuję. Dziękuję Pani sekretarz, pani skarbnik i dla zespołu ludzi, którzy z urzędu w sesjach uczestniczą, ale dla nich podziękowania jeszcze złożę. Dziękuję dyrektorom naszych placówek, którzy zawsze przychodzą na sesję, dyrektor domu kultury, biblioteki, OPS-u zawsze włączali się w te przygotowania, nie mówię o Straży Miejskiej, która czuwała też nad porządkiem. Mówię z pełną świadomością bo bez nich nie osiągnęlibyśmy efektu ekologicznego i musielibyśmy oddawać pieniądze, ale kierownicy poszczególnych wydziałów – to wszystko sprawiało, że z jednej strony mieliśmy pewien komfort bo mogliśmy zawsze dopytać i o oświacie (Pan Chocholski), gospodarce (pan Litwinka i Pan Wciórka) i Pani Grabowska, która szuka pieniędzy. Dziękuję wszystkim, a im w odpowiednim czasie będę dziękował inaczej, ale mówię to tylko w kontekście obrad sesji, że to były osoby, które włączały się w to wszystko. Nie ma wszystkich, ale w swoim imieniu też warto im podziękować. Dziękuję za tą pracę w 2014-2018 i tak jak powiedziałem niech społeczeństwo oceni naszą pracę radnych i moją 21 października, a może i później dowiemy się kto zasiądzie w tej radzie. Gmina, to my jesteśmy dla mieszkańców, a nie mieszkańcy dla nas i z tym przesłaniem zostaniemy.”

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „W imieniu tego gorszego sortu radnych dziękujemy panu burmistrzowi za ciekawą wypowiedź, natomiast dziękując tym wszystkim, pracownikom urzędu, którzy nie są naszymi podwładnymi, są podwładnymi pana burmistrza, ale właśnie za to, że mogliśmy na nich liczyć, że mogliśmy z nimi współpracować, że ta współpraca była efektywna chcielibyśmy podziękować wszystkim, a tak symbolicznie bo nie jest to możliwe, żeby każdemu z osobna to podziękowanie wręczyć i tutaj poproszę o pomoc Pana Sobczaka, który prawie przez całą kadencję był wiceprzewodniczącym i wspólnie symbolicznie uhonorujemy trzy panie Panią Skarbik, Panią Sekretarz i Panią Małgosię Pachurkę. Chciałbym dodać, że szczególne nasze podziękowania kierujemy do pani Gosi Pachurki, która mając do czynienia z 21 radnymi, każdy trochę inna osobowość, każdy inną ma mentalność, inne podejście

do swoich obowiązków i zachowanie pewnej równowagi, dystansu a jednocześnie umiejętność współpracy z tymi wszystkimi osobami to są naprawdę cechy, które nie każdy posiada i my doceniamy to, że Pani inspektor Pachurka potrafiła z nami współpracować, potrafiła naprawdę poświęcić nawet swój wolny czas po to, żeby ta praca biura rady, współpraca z radnymi przebiegała bardzo efektywnie. Tradycją kadencji każdej rady jest to, że po to robiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie, żeby otrzymać dyplom, który niezależnie od tego co w przyszłości każdy z nas będzie robił jest przypomnieniem, że taką funkcję radnego pełniliśmy, że na tej sali zasiadaliśmy, podejmowaliśmy decyzję, więc myślę, że będzie to taką miłą pamiątką i miłym wspomnieniem tej naszej czteroletniej współpracy. „

**Podziękowania wręczyli Andrzej Skawiński Przewodniczący Rady Miejskiej w Szprotawie
i Józef Rubacha Burmistrz Szprotawy**

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „Chciałem jeszcze na koniec powiedzieć, ponieważ samorząd tworzą nie tylko radni, ale właściwie wszyscy mieszkańcy, ale tą reprezentacją są również przewodniczący osiedli, sołtysi, którzy niestety starym zwyczajem po przerwie bardzo tutaj gdzieś się rozeszli, chciałbym powiedzieć że podziękowania dla tej grupy może mniej okazałe niż dla radnych mamy też przygotowane i zostaną wysłane drogą pocztową. Dziękujemy za udział w sesjach, za obecność, za aktywne uczestnictwo dlatego, że szereg interpelacji zgłaszane były albo bezpośrednio tak jak przewodniczący Niedzielski chętnie to robił, ale też czasami w ten sposób, że nawet nie zabierając głosu u swoich radnych, znajomych sołtysi i przewodniczący osiedli problemy zgłaszali. Dziękujemy bo bez ich udziału samorząd byłby trochę oderwany bardziej od społeczeństwa niż przy ich obecności.”

Ad. 14 ZAMKNIĘCIE POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ W SZPROTAWIE

r. Andrzej Skawiński – przewodniczący rady: „W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam obrady LXIII sesji Rady Miejskiej w Szprotawie. Godzina 14.45.”

Na tym zakończono protokół

Przewodniczący Rady Miejskiej

Andrzej Skawiński

*Protokół na podstawie nagrania sporządziła:
Małgorzata Pachurka*